

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, w sprawie z powództwa (...) z siedzibą we W. przeciwko B. T. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 45 770,78 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kwotę 3 417 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

(wyrok – k. 101)

Wydając powyższe orzeczenie Sąd Rejonowy uznał, iż roszczenie powoda, powstałe z tytułu umowy kredytu zawartej między pozwanym a (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W., nabyte na podstawie umowy cesji nie jest przedawnione, a ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, oparł na dowodach z dokumentów złożonych przez powoda zarówno przy pozwie, jak i przy piśmie procesowym z dnia 12 kwietnia 2016 r., stanowiącym odpowiedź na sprzeciw pozwanego, wniesiony od wydanego w sprawie w postępowaniu upominawczym nakazu zapłaty.

(uzasadnienie k. 102-107)

Apelację od powyższego orzeczenia złożył pozwany, zaskarżając je w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił naruszenie:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia tj.:

- art. 207 § 6 k.p.c. oraz art. 217 § 2 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i nie pominięcie spóźnionych twierdzeń i dowodów powoda i wydanie zaskarżonego orzeczenia na ich podstawie, podczas gdy powód miał wiedzę i powinien był je podnieść twierdzenia i złożyć dowody na ich poparcie już na etapie złożenia pozwu,
- art. 233 § 1 k.p.c. przez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających, tj. uznanie, że zabrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że doszło do uznania długu, a w konsekwencji przerwania biegu przedawnienia;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego a to art. 123 § 1 pkt 1 k.c. oraz art. 509 § 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że nabywca wierzytelności niebędący bankiem może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności;

3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 123 § 1 pkt 2 k.c. w zw. z 124 § 1 k.c. przez błędną wykładnię i uznanie, że doszło do uznania długu i w konsekwencji do przerwania biegu przedawnienia.

Wskazując na powyższe zarzuty, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje.

(apelacja – k. 116-123)

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz przyznanie kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

(odpowiedź na apelację – k. 130–136)

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

**Apelacja pozwanego jest niezasadna.**

W szczególności nie jest zasadny pierwszy z zarzutów pozwanego, dotyczący dokonania ustaleń faktycznych na podstawie dokumentów, które jako spóźnione, powinny być pominięte. Podkreślić należy, iż w chwili obecnej w procedurze cywilnej, w tym i w postępowaniu przed sądami gospodarczymi, nie obowiązują już bezwzględne przepisy o prekluzji dowodów. Zgodnie z przepisem art. 207 § 6 k.p.c. sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Abstrahując już od tego, że twierdzenia i dowody zawarte w piśmie powoda z dnia 12 kwietnia 2016 r. nie spowodowały zwłoki w rozpoznaniu sprawy, zauważyć należy, iż pismo to zostało złożone na skutek decyzji Przewodniczącego (k.44), która znajdowała swoją podstawę w treści art. 207 § 3 zdanie 1 k.p.c. Zgodzić się należy ze stwierdzeniem zawartym w uzasadnieniu wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 lipca 2013 r. (V ACa 375/13, SIP Legalis nr 744208), cytowanym przez powoda w odpowiedzi na apelację, iż stosowanie tego przepisu nie może być restrykcyjne i nie może skutkować wypaczeniem istoty wymiaru sprawiedliwości, lecz przede wszystkim ma zapewnić sprawność postępowania. Stosownie zaś do art. 217 § 1 k.p.c. strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Takie dowody są pomijane jedynie wówczas gdy nowe twierdzenia i dowody są powoływane jedynie dla zwłoki. Okoliczności sprawy muszą więc niedwuznacznie wskazywać, że zaoferowany dowód nie może dać pozytywnych wyników, a jedynym motywem jego zgłoszenia jest dążenie do przewleczenia sprawy.

Jednocześnie wskazać trzeba, że na etapie składania pozwu strona powodowa przedłożyła dowody, które nie tylko jej zdaniem były wystarczające do wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. W oparciu bowiem o te dowody Sąd Rejonowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Powołanie w późniejszym piśmie uzupełniających dowodów było w istocie skutkiem ustosunkowania się przez stronę powodową do stanowiska pozwanego oraz do zarzutów podniesionych przez niego w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Sąd Okręgowy podziela też w całości stanowisko zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 marca 2014 r. (I Ca 845/13, Legalis nr 831305), który wskazał, że twierdzenia i dowody zgłoszone w pozwie uzasadniają zawarte w nim żądanie i ewentualnie właściwość sądu, do którego pismo to trafia (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.), zaś powód nie jest zobowiązany do antycypacji stanowiska procesowego strony pozwanej, które zostanie przedstawione na etapie wdania się w spór, czyli na pierwszej rozprawie bądź w początkowych wystąpieniach procesowych na piśmie oraz po odebraniu wyjaśnień informacyjnych w trybie art. 212 § 1 k.p.c. Sąd i strony zyskują wówczas wiedzę na temat okoliczności spornych wymagających dowodzenia i tych faktów, które dowodu nie wymagają, ponieważ są przyznane wprost lub milcząco (art. 229 i 230 k.p.c.), wynikają z notoriów urzędowych i powszechnych (art. 228 k.p.c.) lub objęte są domniemaniami faktycznymi i prawnymi (art. 231 i 234 k.p.c.). Nie można było zatem oczekiwać, że strona powodowa wraz z pozwem powoła wszystkie dowody mające jakikolwiek związek ze sprawą oraz odniesie się do wszelkich możliwych zarzutów, jakie mogą zostać podniesione przez stronę przeciwną. W szczególności, iż strony łączyła umowa, która miała uchylić niepewność co do zasadniczych elementów stosunku zobowiązaniowego. Strona powodowa nie mogła również przewidzieć pozostałych zarzutów jakie zostaną podniesione w toku postępowania.

Jak już wskazano, już w treści pozwu strona powodowa określiła, że jej żądanie wynika z umowy zawartej pomiędzy pozwanym a wierzycielem pierwotnym (...) S.A. i przedłożyła dowody z dokumentów w postaci umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 18.09.2013 r. (k.14-20) wraz z wyciągiem załącznika do niej potwierdzającym, że obejmowała ona również wierzytelność wobec pozwanego (k.24) oraz wyciągu z ksiąg rachunkowych (...) i ewidencji analitycznej opatrzonej pieczęcią (...) (k.13), które potwierdzały istnienie zobowiązania pozwanego. Choć faktycznie od czasu wydania wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 r., P 1/10, OTK-A 2011, nr 6, poz. 53, powyższy wyciąg nie ma mocy prawnej dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jednak niewątpliwie wyciąg taki stanowi dokument prywatny, będącym dowodem istotny dla rozstrzygnięcia sprawy i dopuszczalnym przez procedurę cywilną. Niezależnie od tego, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego dotyczy nadania

mocy prawnej dokumentów urzędowych wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w stosunku do konsumentów, a nie przedsiębiorców (którym jest pozwany), to Sąd Rejonowy nie nadał temu ostatniemu dokumentowi takiej wagi, wydając w sprawie upominawczym (podczas gdy dokumenty urzędowe są podstawą do wydania nakazu w postępowaniu nakazowym).

Treść dokumentów załączonych do pozwu świadczyła o istnieniu wierzytelności oraz o jej nabyciu, a dalsze dokumenty, złożone przed pierwszym posiedzeniem, nie tylko złożone zostały na zarządzenie przewodniczącego i nie spowodowały zwłoki w rozpoznaniu, ale stanowiły jedynie uzupełnienie materiału dowodowego, którego konieczność spowodowała treść sprzeciwu pozwanego. Wbrew wywodom pozwanego nie sposób zgodzić się z twierdzeniem, że został on w ten sposób pozbawiony możliwości obrony swoich praw czy nawet pogorszył swoją sytuację. Odpis omawianego pisma został bowiem doręczony pozwanemu i miał on możliwość ustosunkowania się do twierdzeń i dowód zawartych i załączonych do tego pisma, czy to w toku rozprawy czy w piśmie procesowych, o zgodę na złożenie którego wszakże nie wystąpił.

W odniesieniu do pozostałych zarzutów pozwanego, które w całości dotyczą kwestii nie uwzględnienia przez Sąd Rejonowy podniesionego przez niego zarzutu przedawnienia roszczenia to w szczególności nie jest trafny zarzut dotyczący nieprawidłowego uznania, iż w sprawie doszło do uznania długu.

Zarówno bowiem w orzecznictwie sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego, jak i w doktrynie nie budzi wątpliwości, iż uznanie długu, które skutkuje przerwaniem biegu przedawnienia może przybrać formę uznania właściwego (które jest umową, którą strony mają prawo zawrzeć na gruncie obowiązującej w polskim prawie zasady swobody umów) jak i uznania niewłaściwego. To ostatnie nie ma charakteru oświadczenia woli lecz oświadczenia wiedzy. W jego treści dłużnik nie zobowiązuje się do spłaty zadłużenia lecz jedynie przyznaje fakt jego istnienia. Zgodnie z ogólną regułą wynikającą z przepisów art. 60 k.c. w zw. z art. 65<sup>1</sup> k.c. wola osoby składającej oświadczenie może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, o ile ustawie nie jest przewidziany wyjątek (co nie dotyczy sytuacji powstałej w niniejszej sprawie). Jako uznanie niewłaściwe traktowane są w szczególności wszelkiego rodzaju prośby o rozłożenie spłaty zadłużenia na raty, o odroczenie spłaty, o umorzenie zadłużenia itp. Z ich treści nie wynika wprost zamiar zaspokojenia roszczenia lecz wyłącznie występowanie u dłużnika świadomości jego istnienia. Co więcej, skoro uznanie niewłaściwe nie ma charakteru oświadczenia woli, nie ma także możliwości jego cofnięcia lub odwołania. Istnieje oczywiście możliwość jego zbadania pod kątem zgodności ze stanem faktycznym, jednakże w niniejszej sprawie fakt istnienia zobowiązania sam w sobie pozwanego nie był sporny (sporne było jedynie czy zobowiązanie to nie stało się zobowiązaniem niezupełnym – przedawnionym).

Uznanie niewłaściwe jest więc oświadczeniem wiedzy zobowiązanego, stanowiącym przejaw jego świadomości co do istnienia skierowanego przeciwko niemu roszczenia, a jego zachowanie uzasadnia, w sposób obiektywnie usprawiedliwiony przekonanie wierzyciela o tym że dłużnik jest świadomy swojego obowiązku, wobec czego uzasadnionym jest jego oczekiwanie, że świadczenie zostanie spełnione. (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 lutego 2017 r., I ACa 1377/16, Legalis nr 1599020) w tej materii, wyrażające zbieżne ze stanowiskiem zaprezentowanym przez Sąd Najwyższy przyjętym w wyroku z 7 marca 2003 r. (sygn. I CKN 11/01, Legalis nr 58167) zgodnie z którym uznanie roszczenia przez osobę przeciwko której ono przysługuje nie wymaga złożenia oświadczenia woli, a wystarczające jest zewnętrzne wyrażenie przeświadczenia o istnieniu roszczenia, a więc oświadczenie wiedzy oraz w wyroku z dnia 25 marca 2010 r. (sygn. I CSK 457/09, MoP z 2011 nr 3, Legalis nr 218245) wg którego uznanie roszczenia wymaga powzięcia przez wierzyciela wiadomości o złożonym przez zobowiązanego oświadczeniu wiedzy.

W sprawie niewątpliwie jest, że w pismach z 12 września 2012 r. (k.70), 5 lutego 2013 r. (k.79) oraz 12 lutego 2013 r. (k.81) pozwany zwracał się do pierwotnego wierzyciela ( (...)) z prośbami o rozłożenie jego zobowiązania na raty. Oświadczenia te niewątpliwie stanowią zaś wyraz uznania niewłaściwego jego zobowiązania, które skutkują przerwaniem biegu terminu przedawnienia dochodzonego w niniejszej sprawie (art. 123 k.c.). Najwcześniej od daty ostatniego z tych pism bieg terminu przedawnienia tego roszczenia rozpoczął się na nowo (art. 124 § 1 k.c.). Skoro zaś pozew złożony został w dniu 16 grudnia 2015 r., zaś roszczenia z umowy kredyty bankowego przedawniają się z

upływem trzech lat (por. orzecznictwo cytowane w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego), to stwierdzić należy, iż w chwili wytoczenia powództwa do przedawnienia roszczenia nim objętego nie doszło, a fakt wytoczenia powództwa stanowi samoistną przesłankę przerwania biegu jego przedawnienia (art. 123 pkt 1 k.c.).

W tej sytuacji powoływane przez skarżącego tezy orzeczeń Sądu Najwyższego w sprawach o sygnaturach akt III CZP 29/16 i II CSK 196/14 (oraz inne, podobne wydawane na gruncie postępowań egzekucyjnych wszczynanych i prowadzonych w oparciu o bankowe tytuły egzekucyjne) nie znajdują zastosowania w niniejszej sprawie i zbędne jest dokonywanie oceny trafności stanowiska Sądu Rejonowego oraz strony powodowej, zawartego w odpowiedzi na apelację, co do zasadności niewątpliwie jednolitej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego w tym przedmiocie. Podkreślić jedynie należy, iż pogląd Sądu Najwyższego dotyczący braku skuteczności czynności podejmowanych przez pierwotnego wierzyciela, skutkujących przerwaniem biegu terminu przedawnienia wobec jego następcy prawnego (konieczności zachowania zgodności nie tylko przedmiotowych, ale i podmiotowych granic czynności podejmowanych przez wierzyciela) – co wynika wprost z ww. orzeczeń dotyczy jedynie przesłanek przerwania przedawnienia na mocy art. 123 pkt 1 k.p.c. Sąd Najwyższy wskazuje tu bowiem na skutki wszczęcia postępowania egzekucyjnego (uchwała w sprawie III CZP 29/16) czy o tożsamości stron postępowania (wyrok w sprawie II CSK 196/14). Stanowiska tego nie można odnieść do przerwania biegu przedawnienia na mocy uznania roszczenia, a w tym zakresie pozycję następcy prawnego pierwotnego wierzyciela (nabywcy wierzytelności) oceniać należy niewątpliwie na gruncie art. 509 i nast. k.c., jako tożsamą z pozycją zbywającego wierzytelność pierwotnego wierzyciela. Skoro bowiem dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wszelkie (te same) zarzuty, które miał przeciwko zbywcy (art. 513 § 1 k.c.), a pozwany nie mógłby powoływać się na przedawnienie roszczenia z uwagi na dokonane jego uznanie, to tak samo nie może się powołać na przedawnienie roszczenia wobec powoda.

Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy stwierdza, iż zaskarżony wyrok jest słuszny i odpowiada prawu. Sąd Okręgowy nie dostrzegł nadto żadnych uchybień kwestionowanego wyroku, które winny być uwzględnione w toku kontroli instancyjnej z urzędu. W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności wskazanych zarzutów sformułowanych przez apelującego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powódki koszty postępowania apelacyjnego, które obejmują wynagrodzenie pełnomocnika powódki będącego radcą prawnym. Wynagrodzenie to zostało ustalone na podstawie § 2 ust. 5 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (w jego brzmieniu ustalonym na mocy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2016 r. poz. 1667)), z uwagi na datę wniesienia apelacji po 27 października 2016 roku (§ 2 ostatnio powołanego rozporządzenia).

Iwona Godlewska Beata Matysik Bartosz Kaźmierak